

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

MIŁONA RZYMSKIE.
Jutro Sotera i Kaja. M.

MIŁONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Stazymir.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryskiej	stopnie ciepła pońlug Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 2," 612	+ 3°, 8	2," 65	Zachodni słaby	Pochmurno	
20 2	2, 845	+ 7, 4	2. 91	" "	"	Deszcz
10	2, 141	+ 5, 5	2 73	" "	"	Deszcz

Cześć Urzędowa.

Nr. 1812 D. G. S.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do uchwały Senatu pod L. 1812 D. G. zapadłej, podaje niniejszemu do publicznej wiadomości, iż na dniu 1 Maja r. b. o godzinie 4 z południa, odbywać się będzie w Biórach Sekretaryatu Jlnego Senatu licytacja in minns na dostawę materiałów dla Kancellaryów Senatu, tudzież innych Biór administracyjnych potrzebnych, trwać mającą przez lat trzy to jest od d. 1 Czerwca 1837 do tegoż dnia 1840 r., których ogólny szacónek w stosónku jednorocznego wyrachowania za cenę pierwszego wywołania służyć mający w summie złp. 6980 gr. 21 ustanowionym zostaje; ktoby więc dostawy powyższej wedle okazanych sobie prób i pod warunkami ogłosić się przy licytacji mającemi podjąć się zechciał, winien będzie w dniu godzinie i miejscu wyżej oznaczo-

nych stawić się i vadium $\frac{1}{10}$ części ustanowionego praetium odpowiadające złożyć. — Życzący sobie poprzednio warónki licytacyi przejrzeć, zgłosić się ma do Biór Sekretaryatu Jlnego Senatu, gdzie takowe okazane mi mu zostaną.

Kraków d. 13 Kwietnia 1837 r.
(1r.) DAROWSKI.

Nro 845.

OBWIESZCZENIE

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy pan Henryk Salomoński był komornik sądowy reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 24 listopada 1836 roku Nro 6624 wydanym, od pełnienia nadal obowiązków komornika sądowego, dla utraty wzroku uwolnionym został, a z tąd żąda wydania sobie kaucyi do tegoż urzędu przywiązanej a przez niego złożonej, przeto Trybunał po danym wniosku urzędu publicznego, wzywa wszystkich którzyby z tytułu sprawowanego przez niego nrzędu komornika sądowego, do kau-

cyi jego mogli mieć jakie pretensye, w przeciągu miesiąca jednego do Trybunału zgłosili się, po upłynionym bowiem tym terminie kaucya komornika Salomońskiego onemuż wydana zostanie.

W Krakowie dnia 7 marca 1837 r.

K. Hoszowski.

(3c.) Librowski Sekr.

Cześć Polityczna.

— Warszawa 14 Kwietnia. —

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik królewski, z Xiężną Jejmością swą małżonką, wczoraj o godzinie 11 przed południem wyjechał do Petersburga. W orszaku xięcia są, jego adjutanci, pułkownicy. Uszaków i xiążę Galicya, tudzież główny medyk Czetirkin. — Przez czas nieobecności JO. Xięcia Namiestnika, prezydować będzie w radzie administracyjnej królestwa, JW. generał-adjutant Bautenstrauch, a JWmu generałowi lejtnantowi Gołwin, poruczony kierunek czynności wyłącznie do Namiestnika należących, wyjąwszy te, które decydują się w radzie administracyjnej, i na mocy postanowienia Najjaśniejszego Pana z dnia 18 (30) stycznia r. b. prezydowanie w radzie stanu królestwa; od niego także odbierać będzie rozkazy JW. komendant miasta Warszawy tyczące się wojska składającego garnizon miasta. Dnie audjencyi w których JW. generał-lejtnant Gołwin przyjmować będzie prośby, zostają też same jak dotąd, to jest środa i sobota. Dla wszelkich zaś przedstawień się osobistych, naznacza się codziennie godzina 10 zrana.

— Z Wiednia 6 Kwietnia. —

Wczoraj wyjechało ztąd dwóch gońców, jeden do Paryża, drugi do Londynu; mówią że ich depesze tyczą spraw Hiszpanii. Kurs papierów hiszpańskich jest ciągle bardzo niepewny.

G. P. S.

— Z Paryża 5 Kwietnia. —

Jenerał Damremont odpłynął d. 1 b. m. wraz z rodziną swoją, na statku parowym *Fulton*, z Marsylii do Algieru; a jenerał Bugaud, z Port-Vendres, na statku parowym *Sphinx*, do Oranu.

Z głównej kwatery karlistów, otrzymano tu list datowany d. 29 marca w Estella, w którym między innemi powiedziano: »Z powodu brzydkiej pory czasu, Don Karlos jest od dni kilku słaby. Febra gastryczna zmusza go do pozostawania w łóżku od d. 25 marca; zaczyna jednak przychodzić do siebie. Większa część z członków jego tajnej rady, choruje także na grypę.«

Ostatnie doniesienia z Madrytu, są daty 27 marca; spokojność zupełna panowała w tej stolicy.

Papiery francuzkie wystawiano dziś na giełdzie w znacznej ilości na przedaż; przesilenie ministerjalne dotąd nie załatwione, tamże wszelki ruch handlowy. Papiery hiszpańskie bez pokupu, chociaż nie było złych nowin z Hiszpanii.

Dziennik *Paix* z dnia 1 b. m. powiada: »Przed kilku dniami ogłosił *Courier français* artykuł o prawie nadawania dóbr synom królewskim; w którym między innemi powiedziano, że król wyjednał majątek dla dzieci swoich z uszczerbkiem dóbr rządowych. Takie bezczelne kłamstwo, ohydne szczególnie w obecnym stanie umysłów i rzeczy, otwoczyło nareszcie, jak się zdaje, ministrom oczy. Przekonano się, iż trzeba zapobiedz rozsiewaniu tego nowego wymysłu, podobnej nowej obrazy, podobnego oszczerstwa, a czego nie śmiano uczynić z powodu paszkwilu pana Cormenin, (pismo w tymże samym przedmocie, czyli wyposażeniu rodziny królewskiej), to postanowiono przeciwko dziennikowi *Courier français* przywieść teraz do skutku, to jest uchwalono w radzie, eby wspomniany dziennik stawić przed sądem parów jako targający się na godność królewską. Ale

słabość, która ze drzeniem chwytą się najsurowszych środków, a w chwili spełnienia tychże inaczey się namysła, grała, jak widać przy tój sposobności zwyczajną rolę swoją. Niektórzy z członków gabinetu, którzy mimowolnie pochwalali ten środek, znaleźli wkrótce, do sprzeciwienia się temuż, całą sprężystość lęklności. Odbyto drugą radę gabinetową i cofnięto uchwalone pierwój postanowienie. Takieto są szczegóły obwieszczane przez dzienniki opozycyjne, a z smutnego doświadczenia, jakiego już Francya za kilku ministerstw rządu terazniejszego doznała, można wnosić, że podenia podobne są prawdziwe. Te same dzienniki dodają jeszcze z łatwych do odgadnienia przyczyn, iż sam król był przeciwny sądowemu śledztwu przeciwko rzeczonemu dziennikowi. Ale podanie gazet opozycyjnych, jest fałszywe. N. Pan nie oświadczył się ani za jednym ani za drugim. Ministrów wyłączną było rzeczą, sprawę tę rozpoznać. W czasie uchwalonego przez radę postanowienia, wyrzekł tylko N. Pan, jeżeli tylko dobrze nas zawiadomiono, kilka treściwych słów o miotanej na niego potwarzy; potwarzy, która więćej dolega i zniechęca niż wszystkie zamachyskrytobójców. Teszlachetne wynurzenie zawstydziło niektórych członków, jakotóż nie jeden z mężów co ich słuchali, czynił sobie wyrzuty, iż nie miał dosyć odwagi i poświęcenia się, aby zbić kłamstwa podobne. Taki to jest tak nazwany interes dziennika *Courrier français*, któryby również prawem i interesem całej opozycyi nazwać można. Jest bowiem dla opozycyi wielkiem zwycięstwem, zwycięstwem odniesionem bez walki, bez straty i bez mżożu. Słusznie cieszy się opozycya z swego tryumfu. Zastraszyla ona ministeryum, pokonała je i zmusila do poświęcenia interesów kraju i honoru królewskiego. Nie potrzebowała do tego ani mównicy, ani rozpraw, ani przegłosowania; dostatecznymi były artykuły gazeciarskie. Tak w samój rzeczy, ministe-

ryum ułękło się artykułów gazeciarskich, co za prawdę jest dla opozycyi pięknem niesłychanem zwycięstwem, stokroć ważniejszym nad odrzucenie projektu do prawa o rozdziałe sądownictwa.»

— Dnia 6 Kwietnia —

Utworzenie nowego ministeryum, dotąd jeszcze nie nastąpiło. Dzienniki tylko umieszczają spis imienny nowego składu w gabinecie, ale każdy według swogo życzenia lub według swego widzenia rzeczy. Tak np. doniosła *Gazette de France*, czemu zapewne sama nie wierzy, że będą mianowani ministrami pp. Thiers, Sault, Odilou-Barrot i Mauguin. *Journal des Déb.* zapewnia, że do dnia wczorajszego wieczorem, nic stanowczego w tój mierze nie nastąpiło.

Dnia wczorajszego zamieniła się izba parów w sąd dla sądenia sprawy względem zamachu popełnionego przez zbrodniarza Meunier. Po wysłuchaniu wniosków urzędu publicznego, sąd uznał za będących w stanie oskarżenia trzech winowajców, którymi są Meunier, Lavaux i Lacaze; pierwszy jako sprawca, dwaj drudzy jako wspólnicy. Czwartego, którym był uczeń medycyny, jednego z miast południowych, niejakiego Rédarés, i piątego, nazwiskiem Doche, sąd uznał niewinnymi. Publiczne rozprawy sądowe, zaczną się dnia 21 b. m.

Dzisiejszy Monitor ogłosił postanowienie królewskie, mocą którego czwarta kompania trzeciego batalijonu w piątój legii gwardyi narodowej paryzkiej, została rozwiązana. Dla jakiej przyczyny niewiadomo.

W Maux, wynalazł biskup tamtejszy kilka własnoręcznych pism Bossueta; między temi jest rękopism zupełnej z Fenelonem korespondencyi, z której kilka tylko listów znano.

Słychać że rząd francuski uklada się z rządem hiszpańskim, o ustąpienie mu jakiej części ziemi na jednę z wysp Balearskich,

coby dla związku z Algierem, było dla Francji rzeczą wielce dogodną.

— *Dnia 8 Kwietnia.* —

Brygadyer karlistowski Zariatogui, wydał dnia 23 marca odezwę do wojska, w której oddaje cześć swym żołnierzom za pobicie i rozproszenie w dniach 20, 21 i 22 na dolinie Ulzama 10,000go korpusu krystynów pod dowództwem Iribarrena, którego zagnał aż w mury Pampeluny.

Dzienniki bajońskie donoszą, pod dniem 4 kwietnia, że znaczne summy na rachunek D. Carlosa dzień w dzień przez granice przeprowadzają. Czy takowe z pożyczki, lub przez zagraniczne mocarstwa są dostarczane, dość na tem, że D. Carlos ma dostatek pieniędzy zagranicznych. —

— *Dnia 9 Kwietnia.* —

Dziś donoszą z Bajonny za rzecz pewną, że Sarsfield odebrał dymmissyą: Wiadomość ta nie znajduje tu jednak wiary u nikogo. Jenerał Espartero zajmuje się żywo obwarowaniem Bilbao i Portugaletty. Do San Sebastian nadeszły dwa bataliony od marynarki angielskiej; wątpią jednak, aby nowe działania przed upływem 14 dni, rozpoczęte być mogły.

List z San Sebastian pod dniem 3 kwietnia donosi, że korpus Evansa, liczy obecnie 11,800 ludzi zdolnych do boju. Potyczki z dnia 10, 13, 15 i 16 pozbawiły go 3,250 zabitych, ranionych i do niewoli zabranych. W liczbie tej znajduje się 274 zabitych lub ranionych officerów, między którymi znowu 5 zabitych a 4 ranionych półkowników. —

W Madrycie wielkie panuje powarzenie umysłów, z powodu zwichnionych operacji Espartery, Sarsfielda i Evansa, które skończyły się na trzech mniej więcej dotkliwych klęskach.

— *Dnia 10 Kwietnia.* —

Zamiana ministrów do tej chwili jeszcze nienastąpiła. Zdaje się, że marszałek Soult będzie na czele ministerstwa.

Od granic hiszpańskich nie nowego nienadeszło.

Kuryer angielski z dnia 9 kwietnia obawia się znowu powstania republikanistów w Madrycie; coby mogło D. Carlosowi otworzyć drogę do Madrytu.

— *Londyn 2 Kwietnia.* —

Podług gazet otrzymanych z Jamajki, wiadomość o wojnie domowej na wyspie Haiti, potrzebuje następującego sprostowania. Jeden z pułkowników nazwiskiem Isidor, zbuntował się z pułkiem swoim na dniu 21 stycznia przeciwko rządowi i opanował arsenał, z którego jednak niebawmie przez inny pułk wyrugowany został. Roznmiejąc, że znajdzie stronników, udał się z małą resztą żołnierzy i officerów swoich w głąb wyspy, ale omylony w tej nadziei i doścignięty w odległości 20 mil od Cap, wraz z stronnikami swymi przez wysłane za nim wojsko zabity został.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do dnia 22 Kwietnia.

Tapin Hipolit, Sołtykowa Konstancya, Kuhnel August z Polski; Langemajer Marek, Bichteler Jan, Lewiecki ob., Winkelmann Ludwik z Galicyi; Walter Jakób, Ludwig Franciszek, Glucksmann Hirsch, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wendowa Teresa, Gredler Jan do Polski; Fessen Karolina hr., Servalle Jakób, Leńczyńska Justyna do Galicyi.

Doniesienie.

Restauracya pod Wandą na Wesolój m zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, że od dnia 23 kwietnia to jest: od następującej niedzieli, na całe lato r. b. stwartą jest na Jój usługi. Saiadania, obiady i podwieczorki, a mianowicie, kurczęta, raki i inne nowalije, będą zawsze na zawołanie szanownych gości i za pomierną cenę.

(3r.)

L. Gładyszewski.
